GŁOS POMORSKI

Nr. 124 — Rok 4. **(GAZETA POMORSKA)** **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **1,80 Złp.** w agenturach miejscowych miesięcznie **1,85 Złp.**, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Złp.**, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **2,13 Złp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Złp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil. do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają krawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy, dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekscie 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** środa, dnia 28-go maja 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Zjazd Rady Naczelnej Chrz. Dem. w Warszawie.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 26 maja.

W dniach 25 i 26 bm. odbył się w Warszawie pod przewodnictwem posła Korfantego i współudziałem posłów i delegatów zjazd Rady Naczelnej Chrześc. Dem., na którym referaty główne wygłosili: prez. klubu posel. poseł Chaciński, pos. Kwiatkowski, Korfanty, ks. Kaczyński i Bittner. Referaty przedstawiały obecny stan naszej polityki i gospodarki.

Na zjeździe uchwalono jednogłośnie następujące rezolucje:

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA WOBEC RZĄDU.

Rada Naczelna Ch. D. wyrażając uznanie premjerowi i ministrowi skarbu p. Wł. Grabskiemu za wysiłki podjęte w celu wprowadzenia i ustalenia w Polsce nowej zdrowej waluty i zważywszy, że:

1) sanacja skarbu jeszcze nie skończona
2) związany z sanacją skarbu kryzys gospodarczy wchodzi obecnie w najostrzejszą fazę
3) na Polskę rozpoczął się atak wrogich, zorganizowanych sił międzynarodowych

stwierdza, iż chwila obecna wymaga zawieszenia ostrych walk partyjnych i wytężenia wszelkich sił społecznych dla twórczej pracy kraju i dlatego nie nadaje się do wywoływania przesileń rządowych, oraz, iż tylko rząd istotnie bezpartyjny w dzisiejszym układzie sił w Sejmie, może zapobiedz zaognieniu się bezpłodnych walk politycznych.

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA WOBEC PRZESILENIA GOSPODARCZEGO.

Rada Naczelna Ch. D., stojąc wobec groźnego przesilenia gospodarczego wzywa klub poselski, aby skłonił Rząd do użycia wszelkich środków, celem zapewnienia ludności możności pracy oraz minimum egzystencji.

Oraz by zbadawszy przyczyny przesilenia podał je śmiało do wiadomości publicznej i wskazał środki potrzebne do obniżenia kosztów naszej produkcji i jej zbytu i do przywrócenia zdolności konkurencyjnej naszym towarom eksportowym.

Rada Naczelna Ch. D. doceniając w pełni znaczenie pomyślnego rozwoju rolnictwa dla gospodarczej potęgi Państwa uważa jednak, że stanowisko, zajęte przez sejmową komisję rolną, a wzywającą Rząd do: 1) zniesienia wszystkich ograniczeń w zakresie wywozu produktów rolnych, 2) do zniesienia opłat wywozowych od produktów rolnych, 3) do wprowadzenia ceł ochronnych na produkty rolne wwożone do Polski — gdyby było przez Rząd w całej rozciągłości uwzględnione — musi wywołać jeszcze większą drożyznę w kraju i uniemożliwić życie najuboższym warstwom ludności, wzywa przeto Klub Parlamentarny do jaknajdalej idących wysiłków w celu zmiany powyższych postulatów w ten sposób aby

1) nasycenie rynku wewnętrznego produktami rolnymi było w zupełności zagwarantowane,
2) aby ceny tych produktów utrzymać na rynku wewnętrznym na możliwie niskim poziomie.

CH. D. A POTRZEBY KULTURALNE MNIEJSZOŚCI SŁOWIAŃSKIEJ.

Rada Naczelna Ch. D. rozumiejąc potrzebę rozwoju kultury własnej ludów słowiańskich, żyjących w Państwie Polskiem poleca klubowi parlamentarnemu zwrócić się do Rządu z wezwaniem do rychłego założenia Akademji Słowiańskiej, opartej o uniwersytet Jagielloński w Krakowie.

CH. D. W SPRAWIE UREGULOWANIA STOSUNKÓW PAŃSTWA DO KOŚCIOŁA.

Wobec zupełnie anormalnego położenia prawnego Kościoła Katolickiego w Polsce Rada Naczelna Ch. D. wzywa Klub Poselski, aby poczynił wszelkie potrzebne kroki celem skłonienia Rządu do jaknajrychlejszego zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską.

CH. D. RZECIW OSZCZERSTWOM RZUCANYM NA POLSKĘ.

Rada Naczelna Ch. D. stwierdza z ubolewaniem, że niektórzy uczeni i działacze francuscy — nie znając istotnych stosunków w Posce — stali się mimowolnym narzędziem antypolskiej poliyki, ogłaszając protest przecwko rzekomemu białemu terorowi w Polsce wyrządzili przez to polskiemu narodowi krzywdę, niczem nieusprawiedliwioną.

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA WOBEC PROWOKACJI LITEWSKICH.

Rada Naczelna Ch. D. zakłada protest przeciwko organizowanych przez rząd kowieński i duchowieńswo litewskie demonstracjom politycznym pod pretekstem procesji religijnych. z poza kordonu granicznego polsko - litewskiego do Wileńszczyzny.

Potępiając jak najostrzej tego rodzaju przewrotną profanację i obłudne wyzyskiwanie uczuć religijnych, Rada Naczelna wzywa Klub Parlamentarny, by spowodował odpowiednie kroki ze strony Rządu, celem zdemaskowania wobec Stolicy Apostolskiej rządów zagranicznych i opinji międzynarodowej tych machinacyj litewskich, zmierzających do sprowokowania starć granicznych i następnego ich wykorzystania w celu wrogiej Polsce propagandy politycznej.

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA I SZKOLNICTWO POWSZECHNE.

Rada Naczelna Ch. D. stwierdza wrogi stosunek pewnej części nauczycielstwa i inspektorów szkół powszechnych do religijnego wychowania młodzieży. Stwarza to zaniepokojenie wśród rodziców i demoralizację wśród dzieci.

Wobec powyższego Rada Naczelna poleca Klubowi Parlamentarnemu bardziej wnikać w politykę naszych władz szkolnych i poczynić kroki w celu usunięcia szkodliwych tendencji bezwyznaniowych w szkolnictwie powszechnem.

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA A KWESTJA ROLNA.

Rada Nacz. Ch. D. przyjęła następujące wytyczne postulaty w kwestji rolnej, szczegółowe uzasadnienie których zostanie wydane w osobnej broszurze.

1. Planowe rozparcelowanie rok rocznie wyznaczonego kontyngentu za słusznem odszkodowaniem pomiędzy osoby bezrolne, małorolne. uzdolnione do pracy na roli, stworzenie silnych i samowystarczalnych gospodarstw.
2. Zmeljorowanie błot poleskich dla wydatnego powiększenia zapasu ziemi na cele reformy rolnej.
3. Należyte przeprowadzenie reformy rolnej przy zastosowaniu inicjatywy prywatnej pod kontrolą Państwa, sfinansowanie, zapewniające jej faktyczne urzeczywistnienie. uwarunkowane jednak zasobowością skarbu państwa.
4. Tworzenie kolonji robotniczych i urzędniczych, celem podniesienia zdrowotności wśród tych warstw społecznych i poprawy ich bytu materjalnego, zaprowadzenie na tych koloniach gospodarstw ogrodniczo - warzywnych.
5. Podniesienie kultury rolnej na wsi przez rozwój oświaty wogóle i wiedzy rolniczej w szczególności, zakładanie gospodarstw wzorowych, celem przyuczenia ludu do doświadczeń polowych, kształcenie instruktorów rolniczych, zakładanie szkół rolniczych i szkół ludowych gospodarstwa kobiecego, zakładanie włościańskich spółek rolniczych, tworzenie zakładów hodowlanych.
6. Udzielanie długo- i krótkoterminowego kredytu na nabywanie ziemi, narzędzi rolniczych, inwentarza i ulepszenia roli, w przeświadczeniu, że kredyt na takie cele rozstrzyga o powiększeniu wytwórczości rolniczej i dobrobycie kraju
7. Przeprowadzenie zasady niepodzielności gospodarstw włościańskich i odpowiednie zmodyfikowanie przepisów prawa cywilnego.
8. Zakładanie hypotek dla drobnej własności celem ułatwienia jej taniego kredytu.
9. Współdziałanie Państwa w ulepszeniach rolnych, a zwłaszcza w odwadnianiu lub nawadnianiu roli przez udzielanie taniego kredytu spółkom meljoracyjnym. i wydanie odpowiedniego prawa wodnego.
10. Stosowanie przez Państwo odpowiedniej polityki lasowej, mającej na celu zaopatrzenie mas ludowych w materjał budowlany i opałowy
11, Podniesienie nakładowości gospodarstw rolnych i spożytkowanie wszystkich sił wytwórczych ziemi przez:
   a) energiczne, a oparte na ścisłych zasadach sprawiedliwości, przeprowadzenie scalenia gospodarstw rolniczych, co wzmocni poszanowanie cudzej własności. a temsamem znakomicie powściągnie wszelkie spory graniczne i zatargi o zakłócone posiadanie,
   b) zamianę służebności włościańskich za słuszną równowartość w gruncie i lesie, a tylko wyjątkowo w gotówce.
12. Usunięcie wspólnot gromadzkich i gminnych przez podział wspólnych gruntów ornych, lasów i pastwisk, z uwagi, że prowadzą one do wzajemnego niszczenia swego dobra przez rabunkową gospodarkę, wyniszczenia lasów i zamianę pastwisk na nieużytki. w razie niemożności podziału powinno być przeprowadzone przynajmniej dokładne określenie użytkowania wspólnej własności.
13. Zabezpieczenie rozwoju miast przy parcelacji majątków ziemskich. leżących w sferze interesów ludności miejskiej.
14. Poparcie przez Państwo rozwoju przemysłu ludowego celem zwiększenia dobrobytu ludności wiejskiej.
15. Krzewienie i popieranie handlu chrześcijańskiego po wsiach celem ochronienia ludności wiejskiej od dotychczasowego w tej dziedzinie wyzysku.
16. Uproszczenie systemu podatkowego i zastosowanie możliwych ulg i ułatwień w samej opłacie istniejących podatków.
17. Dopomożenie do racjonalnej odbudowy zniszczonych gospodarstw wiejskich.
18. Zaprowadzenie ubezpieczeń inwentarza i zasiewów.

Co się tyczy kwestji dóbr kościelnych: Rada Naczelna podtrzymuje w całej rozciągłości swoje stanowisko w sprawie parcelacji majątków kościelnych, wyrażone w uchwale z dnia 17 i 18 listopada 1923 r. następującej treści:

Rada Naczelna wzywa Klub Parlamentarny, aby w sprawie dóbr duchownych i poduchownych domagał się od Rządu i stronnictw Rząd popierających uregulowania ustawowego tej sprawy dopiero po uprzedniem otrzymaniu zgody Stolicy Apostolskiej.

Niebywałe przemówienie.

Grudziądz, 27 maja.

(—!—) Pan Jan Brejski, dotychczasowy wojewoda pomorski, otrzymał w sobotę dnia 24 bm. dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przenoszący go w stan nieczynny. Jak zwyczaj przemówił na pożegnanie do urzędników wojewódzkich.

Pierwsze lakoniczne telegramy, opisujące tę ceremonje opiewały, że „pan Brejski, dziękując za współpracę i nawołując urzędników do dalszej wytrwałej służby na rzecz Państwa, zapewniał, że wedle własnych sił będzie nadal pracował dla dobra Ojczyzny i dla tych maluczkich, dla których pracował całe swe życie“.

Po tem przemówieniu zapanować miało wśród zebranych urzędników silne wzruszenie“. Zagadkową była podkreślana przez stojące blisko p. Brejskiemu gazety okoliczność, że ogólną konsternację i zamieszanie, nawet wśród największych przeciwników pana Wojewody, wywołał fakt, że po przemówieniu p. Wojewody i oddaniu kluczy p. Wice Wojewodzie, ten ostatni nie przemówił ani słowa.

Jakiej treści było to przemówienie pana Brejskiego, które „ogólną wywołało konsternację i zmieszanie?“ Dla czego wysoki urzędnik wojewódzki, pan wicewojewoda, nie przemówił ani słowem na tym dziwnym festiwale pożegnalnym swego zwierzchnika?

Daremnie szukaliśmy treści tego przemówienia w blisko p. Brejskiemu stojącym „Głosie Robotnika“. Czy znając to przemówienie, „Głos Robotnika“ przypomniał sobie najróżnorodniejsze enuncjacje, które najgorliwszych jego przyjaciół zniewalały do interwenjowania i kompromitowały partję robotniczą?

Przemówienie to jest tak niebywałe, tak swoiste, że nie dziwimy się, iż „Głos Robotnika“ je dotąd nie podał i że w jego miejsce zdobywający Pomorze najnowszemi senzacjami pomorskiemi, a drukowany w tym samym zakładzie (Drukarni Robotniczej w Toruniu) „Express Pomorski“ je powtarza:

„Dekretem z dnia 16 maja br. mówił p. Brejski — przeniósł mnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej z czynnej służby państwowej w stan nieczynny. **Jestem więc zniewolony** opuścić stanowisko Wojewody Pomorskiego. Według oświadczenia Pana Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25-go kwietnia br. powodem tej decyzji stał się niedostateczny nadzór nad referatem mobilizacyjnym, gdyż kierownik tegoż były kapitan żandarmerji wojsk polskich Paluszkiewicz pełnił obowiązki swoje tak niedbale, że nasamprzód usunąłem go ze służby, a następnie za zgubienie przez lekkomyślność powierzonej mu instrukcji, kazałem go aresztować i oddać prokuratorji do ukarania i uwiadomiłem o tem Ministerstwo.

Niech los Paluszkiewicza i jego przełożonych dla wszystkich Panów Urzędników Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego i Władz podległych stanie się bodźcem dla tem gorliwszego i dokładniejszego spełniania obowiązków służbowych, dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej. Niech każdy na swoim posterunku wytęży wszystkie siły dla dobra Ojczyzny, jak ślubował w przysiędze służbowej.

Dziękując Panom za sumienną współpracę oraz za zaufanie i przywiązanie, których tyle miałem dowodów, żegnam Was zapewnieniem, że nadal do ostatniego tchnienia pracować będę dla Polski, dla jej obywateli, a szczególnie dla wszystkich upośledzonych i pokrzywdzonych, jak to czyniłem za rządów zaborczych przez lat kilkadziesiąt, zanim miałem zaszczyt wejść w szeregi urzędników polskich. Tak mi dopomóż Bóg!

Ustępuje ze stanowiska najwyższego włodarza ziem pomorskich z poczuciem, że przez cały czas mego urzędowania, jak przez całe życie, tylko dobro publiczne miałem na oku, że nie wyzyskiwałem wpływowego stanowiska dla zbogacenia siebie lub swojej rodziny. Odchodzę z czynnej służby państwowej znacznie biedniejszy, niż do niej wstąpiłem. Sąd o użyteczności mego urzędowania pozostawiam historji.

Życzę Panom powodzenia w pracy dla dobra Ojczyzny, oraz szczęścia i jak najlepszej pomyślności osobistej. Szczęść Wam Boże!“

*

Niebywałym było dotąd zwyczajem, żeby wysoki urzędnik państwowy, do tego wojewoda, podawał podwładnym mu urzędnikom powody ustąpienia i żeby w ten sposób tłumaczył swe odejście. Czy w całej Polsce wyróżnia się jedynie p. Brejski zasługą, że całe życie tylko dobro publiczne miał na oku i że ze służby pań-

stwowej ustępuje znacznie biedniejszy, niż do niej wstąpił? Czy konieczne było takie podkreślenie?

Pan Brejski pobierał pensję o jeden stopień wyższą, niż inni wojewodowie, pobierać ją będzie do 1 października, po czem otrzyma pełną emeryturę... Każdy urzędnik, najniższy nawet, wstępując w służbę państwową, świadomi jest tego, że w pierwszym rzędzie dobro publiczne mieć musi na oku i że urząd państwowy, z którego tytułu pobiera pensje, zapewniającą mu byt, nie jest synekurą i źródłem zbogacenia się. Jest to tak kardynalny, samo przez się zrozumiały warunek dla każdego urzędnika, że podkreślanie wyraźne podobnego momentu wobec wszystkich urzędników wojewódzkich wprost przygnębiające wywrzeć musi wrażenie.

Polska odrodzona tysiące i tysiące ma obywateli, którzy w tej samej a może większej mierze jak p. Brejski życie całe poświęcali dobru publiczn., którzy na pożyczkach państwowych i świadczeniach dla państwa, kończą także znacznie biedniejsi, a którzy mimo to postępowania swego nie oddają sądowi historji, lecz własnemu sumieniu i ocenie współobywateli.

Nad odejściem pana Brejskiego zadecydował dekretem urzędowym pan Prezydent Rzeczypospolitej. Przeniesienie w stan nieczynny z pensją emerytalną jest wydarzeniem zwykłem w każdem państwie. Kolejno, często i gęsto odchodzą wojewodowie, ministrowie, wysocy urzędnicy.

Idą, służą dalej ojczyźnie i dobru publicznemu! Nie podkreślaią swych zasług. —

Pan Brejski jedyny skończył swe urzędowanie — niebywałem przemówieniem, które doprawdy nie wyrządza przysługi dobru publicznemu i interesowi państwa.

Telegramy.

Kompliment pod adresem Polski.

Rzym, 26. 5. (PAT.) Na śniadaniu, wydanem przez króla dla prezydjum konferencji emigracyjnej oraz prezesów delegacji poszczególnych państw, obecny był również delegat rządu p. Sokal. Po śniadaniu odbył się cercle. Król, krolowa i następ. tronu kolejno zapytywali delegata polskiego o sytuację i obecne stosunki w Polsce, przyczem wszyscy członkowie rodziny królewskiej wyrażali się o Polsce z wielką sympatją. Następca tronu w rozmowie z delegatem Sokalem przypomniał, że w żyłach jego płynie polska krew, ponieważ prababką jego była Krasińska.

Wykrycie zamachów komuuistycznych.

Berlin. (A. W.) Prasa donosi o szeregu zamachów komunistycznych. W Dreznie znaleziono w związku koksowni żarówkę elektryczną połączoną drutem ze składem dynamitu. Wybuch wysadziłby w powietrze nietylko koksownię. lecz także wszystkie sąsiednie budynki. Równocześnie w Poczdamie, gdzie odbywało się uroczyste poświęcenie pomnika poległych żołnierzy gwardji, znaleziono szereg granatów ręcznych i 2 wielkie bomby aluminiowe. Przy aresztowanych podejrzanych osobnikach znaleziono rewolwery i wielką ilość amunicji. Śledztwo doprowadziło do wykrycia składu amunicji, gdzie zaopatrywano zamachowców. W składzie tym znaleziono jeszcze 6 bomb większą ilość granatów ręcznych, i cały szereg broni pomniejszej. Aresztowano ogółem 12 osób.

O pożyczkę amerykańską dla Niemiec.

Berlin, 26. 5. (PAT.) Jak donosi „Berliner Tageblatt" z Nowego Jorku, pewna grupa bankierów amerykańskich jest gotowa niezwłocznie po ostatecznem przyjęciu przez Niemcy uchwał rzeczoznawców udzielić Niemcom kredytu w sumie 50 do 60 miljonów dolarów na cele przemysłowe.

Wybory do rad gminnych na obszarze Gdańska.

Gdańsk, 26. 5. (PAT.) Wczoraj odbyły się na obszarze w. m. Gdańska z wyjątkiem samego Gdańska wybory do rad gminnych. Dotychczas znane są wyniki z następujących miejscowości: Sopoty: socjalni demokraci otrzymali 3 mandaty. nacjonaliści — 9, centrum — 6. niemiecka partja gospodarczo-postępowa — 3, komuniści — 2; t. zw. niemieccy socjaliści — 3, Polacy — 1. Tiegenhoff: socjalno-niem. partja — 4, centrum — 1, socjaldemokraci — 3, Pszczółki: niemieccy socjaliści — 2, blok mieszczański — 4 ,centrum i demokraci socjalni — 2; Kalthof: partja mieszczańska — 4, centrum — 3, socjaliści — 1, komuniści — 4; Käsemarkt: partja mieszczańska — 4, socjaliści — 5.

Gdańsk przytułkiem wszystkich mętów nacjonalistycznych.

Gdańsk, (A. W.) W związku z pobytem księcia Henryka Pruskiego w Gdańsku, co posłużyło za okazję do manifestacyj nacjonalistycznych, oraz przytaczając opis obchodu wojskowej organizacji Kriegerferein w Brzeźnie pod Gdańskiem „Gazeta Gdańska" w alarmujących słowach zwraca uwagę odpowiednich czynników na fakt, że Gdańska staje się podstawą operacyjną wszystkich poczynań odwetowych, militaryzmu i nacjonalizmu niemieckiego. Organizacje wojskowe, jak za dawnych czasów, odbywaja rewje w hełmach i mundurach z czasów cesarskich. Wśród szowinistycznych band urzędników senatu gdańskiego istnieje przeszło 40 organizacyj, posłusznych nakazom Berlina. Podczas manifestacji w Brzeźnie łżono Polaków i w prowokacyjny sposób nawoływano od odwetu. „Gazeta Gdańska" zwraca uwagę wysokiego komisarza Ligi Narodów, iż Gdańsk pod okiem senatu gdańskiego stał się jak gdyby arsenałem skrytobójczych zakonspirowanych band. Tutaj zbierają się tropieni w Niemczech generałowie wichrzyciele, a były kwatermistrz niemiecki generał von Stein odbierał wczoraj w Brzeźnie wojskowe parady z udziałem policji gdańskiej. Podczas obchodu przygrywała orkiestra celników gdańskich. Czas najwyższy — kończy „Gazeta Gdańska", — aby Gdańskiem zajęła się bliżej międzysojusznicza kontrola wojskowa. Znajdzie ona tu więcej dowodów zbrojenia i przygotowań wojennych aniżeli w Niemczech samych.

Z komisji budżetowej.

Dodatek mieszkaniowy dla urzędników. — Referat o gospodarce państwowej.

Warszawa, 26. 5. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przydzielono referat o projekcie ustawy o uposażeniu emerytów ministrów pos. Manaczynskiemu (ZLN). Pos. Rymar (ZLN) referował projekt ustawy w sprawie częściowej zmiany ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych Według projektu tego Rada Ministrów władna jest przyznać funkcjonarjuszom państwowym i zawodowym wojskowym specjalny dodatek na mieszkanie. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu z tem, że ma obowiązywać tylko do dnia 31 grudnia 1924 r. Następnie komisja przyjęła szereg zmian w budżecie Sejmu i Senatu i wreszcie przystąpiła do ustawy skarbowej.

Generalny referent budżetowy poseł Zdziechowski wygłosił przemówienie, w którem na wstępie stwierdził, że do początku roku bieżącego istniał głównie podatek inflacyjny, którego suma wynosi 3.844.000.000 franków zł. Było to główną podstawą, dzięki której państwo nasze egzystowało. Spadek waluty był bardzo znaczny, ale były dwa momenty, które wpłynęły bardzo znacznie na zatamowanie tego spadku. Pierwszy okres — za rządów ministra Michalskiego, drugi zaś — gdy był ministrem p. Grabski.

Obieg naszych pieniędzy, który w początkach naszego państwa wynosił 110 miljonów dolarów, zeszedł z końcem roku zeszłego do 14 miljonów. Referent podkreśla fakt oddzielenia kolei od państwa, których deficyt był rzeczywistą studnią deficytu dla gospodarki państwowej. Suma 44.100.000 franków zł. osiągnięta z pożyczki kolejowej pozwoli na oddzielenie gospodarki państwowej od kolei. Przyczyniło się także do stabilizacji pieniądza zwiększenie wpływów podatkowych drogą przykręcenia śruby podatkowej i akcja oszczędnościowa, która dała 80 miljonów franków zł. Niepodobna również ominąć znaczenia pożyczek wewnętrznych, których suma dosięgła 34 miljonów fr. zł. netto. Referent podkreślił jako moment nadzwyczaj doniosły zamknięcie kredytu dla skarbu w P. K. K. P., które miało dla stabilizacji marki pierwszorzędne znaczenie. Duże również znaczenie pod względem psychologicznym miała pożyczka włoska.

Z kolei referent zajmuje analizą tych wszystkich czynników, które przyczyniły się do osiągnięcia równowagi budżetowej, posiłkując się przytem następującemi liczbami: na 1 stycznia r. b. w kasach skarbowych było 39 miljonów fr. zł. Od 10 stycznia do 1 lutego r. b. wydrukowano około 187 tryljonów marek, co wynosiło 1.011 miljonów fr. zł. Dochody wynoszą 548.800.000 fr. zł., wydatki wynoszą sumę 470 miljonów fr. zł. Różnica na 1 maja zatem wynosi 78 miljonów fr. zł., w kasach zaś efektywnie znajdowało się 90 miljonów fr. zł.

Co się tyczy pożyczek zewnętrznych oddłużenie nasze w dniu dzisiejszem wynosi 1 miljard 470 miljonów fr. zł. z pożyczką włoską bez uwzględnienia pożyczki francuskiej. Co do wydatków za okres ubiegły od stycznia do kwietnia r. b. referent podkreślił, że wynoszą one w stosunku rocznym 1 miljard 132 miljony fr. zł., podczas gdy preliminowaliśmy 1 miljard 488 miljonów. Przechodząc do omówienia samego budżetu, referent przedewszystkiem stwierdził, że w stosunku do przedłożenia rządowego, komisja budżetu nie podwyższyła. W dalszym ciągu swoich wywodów pos. Zdziechowski omawiał główne cyfry budżetu. Budżet wojskowy wynosi 42% całego budżetu, budżet oświaty 15%, sprawiedliwości 4%. Cyfry te w stosunku do głowy ludności wynoszą w dochodach — 52,3 fr., w wydatkach 58,2 fr., podczas gdy we Francji — w dochodach 208 fr., w wydatkach 211 fr., w Czechosłowacji — w dochodach 114 fr., w wydatkach 145 fr. Nasz dług publiczny wynosi 41 miljonów fr. zł., Francji zaś 4 miljardy fr. zł.

Następnie referent dłużej zatrzymuje się nad analizą dochodów Rzplitej. Otóż podatków wogóle komisja przyjęła na 630 miljonów fr., wyłączając podatek majątkowy, biorąc zaś pod uwagę sumę rzeczywistych wpływów — 578 miljonów fr. Referent wypowiada wniosek, że w podatkach bezpośrednich nie zacieśniano śruby podatkowej i pod względem efektywnym muszą być przykręcone o 8%. Suma podatków pośrednich pod tym względem nie nasuwa żadnych zastrzeżeń, zaś co do ceł o ile życie gospodarcze na to pozwoli, śruba musi być również zmniejszona o 30%. To samo dotyczy opłat i należytości. Co do danin publicznych i monopolów to według propozycji komisji powinny dać 1 miljard 72 miljony fr. zł. Jeżeli śruba podatkowa będzie działała w tem samem tempie, w jakiem działała w ciągu ostatnich 3 miesięcy, to byśmy mieli 1 miljard 103 miljony fr. zł. Zastanawiając się z kolei, jaki jest deficyt naszej rachunkowości, referent dochodzi do wniosku, że jeżeli chcemy dobrze sobie zdać sprawę, to musimy przyjąć liczbę 187 miljonów fr. zł. Jako punkt wyjścia bierze datę 10 maja, t. j. datę pierwszego Bilansu Banku Polskiego i po bardzo szczegółowej analizie stwierdza, że nie dotykając bolączki, mamy z zupełnie pewnych źródeł dla pokrycia deficytu budżetowego — 131 miljonów fr. zł. Przy sposobności referent porusza również kwestję pokrycia biletów Banku Polskiego i dochodzi do wniosku, że wedle oficjalnych informacji mamy obecnie mniejsze efekta, niż przed 20-ma dniami o sumę około 15 miljonów fr.

Z kolei referent przechodzi do sytuacji gospodarczej i zajmuje się szczególnie naszym bilansem handlowym, zauważając przytem, że już w lutym i marcu zmniejsza się aktywność naszego bilansu w lutym r. b. przychodzi do równowagi wywozu z importem W marcu r. b. wykazuje wywóz 82 miljony, przywóz 115 miljonów fr. Przechodząc do przyczyn tego stanu poseł Zdziechowski wskazuje na bardzo ciężką sytuację w rolnictwie i na kryzys w przemyśle.

Z Francji.

Londyn, 26. 5 .(PAT.) Jak donosi „Daily Mail" z Lyonu Herriot, rozmawiając z korespondentem tego dziennika, oświadczył, że jak tylko obejmie władzę będzie się starał widzieć się osobiście z Mac Donaldem oraz, że jest zdecydowany jaknajściślej współdziałać z Anglją, jakkolwiek zresztą będzie uważał za swój najpierwszy obowiązek bronić żywotnych interesów Francji. W sprawie uznania de jure rządu sowietów, Herriot oświadczył, że przed poczynieniem formalnych kroków w tym względzie pragnie zaczekać na wyniki rokowań anglo-rosyjskich.

Paryż, 26. 5. (PAT.) Tutejsze dzienniki rosyjskie podają wiadomość ze źródeł, jak twierdzą miarodajnych, że rząd francuski już w najbliższych dniach ogłosi akt uznania rządu sowieckiego przez Francję. Ogłoszenie oficjalnego aktu w tej sprawie ma nastąpić podobno dnia 5 czerwca.

Londyn, 26. 5. (PAT.) Paryski sprawozdawca „Timesa" donosi, iż sądzą tam, że Herriot zmienił swoje zdanie co do uznania de jure rządu sowieckiego. Zamiast uzależniać uznanie od zawarcia umowy handlowej, zamierza on uznać rząd sowietów natychmiast po utworzeniu gabinetu bez stawiania jakichkolwiek warunków. Wielu radykałom myśl ta jednak się nie podoba. Rząd francuski wysłać ma niezwłocznie misję do Moskwy. Jednocześnie do Paryża przybędzie misja rosyjska, która zamieszka w gmachu ambasady, poczem odbędzie się konferencja francusko-rosyjska, której zadaniem będzie uregulowanie wzajemnych stosunków.

Paryż, 26. 5. (PAT.) W całej Francji odbywają się zebrania miejscowych związków socjalistycznych dla omówienia sprawy stosunku socjalistów do nowego gabinetu. Jak się zdaje, znaczna większość opowie się za powstrzymaniem się od udziału w nowym gabinecie, zalecając jedynie popieranie gabinetu, utworzonego z radykałów i radykałów-socjalistów. Pozatem socjaliści są stanowczo temu przeciwni, aby nowy gabinet jakikolwiek on będzie otrzymał władzę z rąk Milleranda.

Paryż, 26. 5. (PAT.) Dzisiejsza „L'Qeuvre" ponownie żąda ustąpienia Milleranda ze stanowiska prezydenta rzplitej, domagając się tego na ten raz w słowach niezwykle gwałtownych. Żądanie to ponawiają również i inne organy lewicy. Jak donoszą dzienniki, w łonie stronnictw radykalnych istnieje propozycja zobowiązania członków stronnictw, aby nikt z nich nie przyjął żadnego portfelu z rąk Milleranda. Pewna grupa radykałów żąda, aby propozycja ta została oddana pod głosowanie w komitecie wykonawczym stronnictwa. Według dalszych informacji prasowych prezydent Millerand tego rodzaju manifestację w stosunku do jego osoby raczej byłby skłonny uważać za sprzeczną z konstytucją, wobec tego nie ma zamiaru ustąpić przed tego rodzaju presją. Gdyby więc Herriot, dając posłuch swoim przyjaciołom politycznym, miał rzeczywiście odmówić przyjęcia misji z rąk Milleranda utworzenia nowego gabinetu, to Millerand prawdopodobnie zwróciłby się do jakiejś innej niezależnej osobistości politycznej, powierzając jej utworzenie gabinetu.

Londyn, (A. W.) „Manchester Guardian" donosi, iż od 2 tygodni utrzymany jest nieustanny kontakt kontrakt między Paryżem a Berlinem. Wywiad Herriota z członkiem redakcji organu socjalistycznego „Vorwärts" był zdaniem „Manchester Guardianu" może najrozumniejszym krokiem w stosunkach obu narodów od roku 1870. Wywiad Herriota pod względem jasności nie pozostawia nic do życzenia. Warunkiem powodzenia nawiązanych rokowań jest pozostanie gabinetu Marxa u steru i zdobycie większości do sprawozdania rzeczoznawców. Gdyby to się nie stało, wówczas obowiązkiem Niemców byłoby apelować do ludu i przeprowadzić plebiscyt.

Fatalne położenie gospodarcze Gdańska.

Gdańsk. (A. W.) Niezależna „Danziger Rundschau" rozpatruje w artykule pod tytułem „Redukcja urzędników, albo bankructwo Gdańska" iluzoryczna równowagę budżetu Gdańska. Autor artykułu twierdzi, iż wydatki administracyjne Gdańska mają pokrycie jedynie na papierze. Rzeczywiste pokrycie możnaby uzyskać tylko przez znaczne podwyższenie podatków. Jest to niemożliwe, gdyż organizm gospodarczy Gdańska zamiera pod nadmiernym brzemieniem podatków. Doszło już do tego, że obecnie odbywa się w całej pełni ucieczka kapitałów zagranicznych z Gdańska. Jedynem wyjściem z sytuacji jest redukcja urzędników. Tej jednak nie zażądają nawet najbardziej radykalne stronnictwa w obawie przed zatraceniem niemieckiego charakteru Gdańska. Autor pochwala tę troskę, jednak twierdzi, że ten sposób utrwalenia niemczyzny w Gdańsku jest samobójstwem. Gdańsk bowiem nie wytrzyma ciężarów i wydatków na nadmierny aparat administracyjny i dojdzie do bankructwa. Nie ulega wątpliwości, że taki żałośny koniec będzie na rękę Polsce.

Promienie śmierci.

Działanie fal elektrycznych na silniki.

Wypadki nieszczęśliwe wśród lotnictwa wzbudziły dyskusję nad tak zw. promieniami Hertza. Istnieją one czy nie? Wobec aktualności tego tematu zaciekawi naszych czytelników artykuł p. Rene Machalskiego w „Polsce Zbrojnej", który omawia wynalazek Anglika Mathewsa promieni śmierci, o którego eksploatację zabiega obecnie rząd angielski (Red).

Pisma zagraniczne doniosły o niebywałym wynalazku, który może wywołać istny przewrót w nowoczesnych sposobach i środkach prowadzenia wojny. Polega on na tem, że można przy pomocy niewidzialnych promieni, wysyłanych z dość dużej odległości, zmusić całą eskadrę lotniczą do natychmiastowego lądowania wzgl. zatrzymać w miejscu szereg czołgów, przeprowadzających tak na danym odcinku frontu.

Mniej więcej przed 8 miesiącami kilka samolotów francuskich, przelatujących na terytorjum niemieckiem widziało się zmuszonym do natychmiastowego lądowania, a to wskutek niewytłumaczonych defektów w motorach. Gazety, które doniosły wówczas o tym fakcie, zaopatrzyły go w odpowiednie komentarze, przypisując zdarzenie to działaniu fal elektrycznych, ostatnio wynalezionych, które spowodowały wstrzymanie elektrycznego zapłonu silnika, na skutek czego motor stawał, a samolot zmuszony był do lądowania. Wiadomości te nie pozbawione były poważnych zastrzeżeń, które jednak zdawały się wówczas konieczne, gdyż istota wynalazku była jeszcze nieznana. Ostatnio udało się jednak odkryć już rąbek tajemnicy.

Wynalazcą fal elektrycznych, przy których pomocy możemy w dowolnej chwili zatrzymać motory samolotów, czołgów lub samochodów, jest Anglik p. Harry Grindell Matthews.

Sprawozdawcy jednego z pism paryskich p. Jaques Marsillac, udało się uzyskać wywiad u uczonego angielskiego, a w sprawozdaniu ze swego wywiadu pisze on między innymi:

Oto jestem w laboratorjum, które tworzy duża sala 18-metrowej długości, z licznemi stołami zawalonemi najróżniejszemi instrumentami. Z tej sali przechodzę poprzez inne do sanctuarjum, gdzie odbyć się ma doświadczenie. Oto materjał, który ma służyć do doświadczeń: a) mała skrzynka, z której wystaje szereg izolatorów, b) duży transformator, c) reflektor średnicy około 20 cm.

Prąd używany do doświadczeń jest normalnym prądem miejskim 220 volt., całkowita rozporządzalna energja wynosi zaledwo 10 klw., z której używa on tylko dziesiątą część dla wykonania poniżej opisanego doświadczenia.

Na podstawie drewnianej w odległości 18 metrów od aparatu (z braku miejsca nie można było wziąć większej odległości) ustawiony jest motocykl (t. zw. Auto-wheel). Po dokładnem zbadaniu motoru i drewnianej podstawy, przekonawszy się, że niema żadnych urządzeń dodatkowych, specjalnie zmontowanych dla „udania się" doświadczenia — puszczono motor w ruch. B. Matthews pozostawił mnie na uboczu, sam udając się do tajemniczego aparatu na drugim końcu sali. Na dany przezemnie znak skierował on promienie, wysyłane przez reflektor, na silnik motocykla i to — o dziwo, wybuchy silnika ustają w jednej chwili, jakby dotknięte różdżką czarodziejską — motor zatrzymuje się. Zbliżam się jeszcze raz do motocykla, starając się znaleźć jakieś ukryte druty lub połączenia — lecz zastaję wszystko w największym porządku.

Doświadczenie to powtórzył p. Matthews kilkakrotnie w różnych warjantach zawsze ze skutkiem pomyślnym.

Przechodząc do innego rodzaju doświadczeń, p. Matthews pokazał mi doświadczenie, wprowadzające istną rewolucję w naszych obecnych pojęciach.

Na podstawie metalowej, zawieszonej na cienkiej nitce bawełnianej do sufitu umieścił pewną ilość prochu strzelniczego — po chwili skierował znów z reflektora tajemnicze promienie na proch, powodując natychmiastowe jego zapalenie się. P. Matthews objaśnił mi, że czynił już szereg doświadczeń w tym kierunku i udało mu się spowodować wybuch pocisków armatnich na odległość kilkuset metrów. Promienie, puszczane z aparatów p. Mathhews rażą śmiertelnie wszystkie stworzenia, na które są skierowane".

Doświadczenia p. Matthews'a powyżej opisane ograniczają się jednak naogół do bardzo małych odległości, najwyżej kilkuset metrów. W tych warunkach działanie promieni wynalezionych przez p. Mathhewsa, nie miałoby jeszcze decydującego znaczenia dla wojska. Nie ulega jednak wątpliwości, że zwiększając w znacznym stopniu rozporządzalną energję elektryczną, będziemy mogli osiągnąć te same rezultaty na odległość kilku kilometrów, a wówczas wynalazek ten miałby decydujące znaczenie dla ewentualnej przyszłej wojny.

Potwierdzenie tej hipotezy znajdujemy także w fakcie, że podobno promienie wynalezione zostały również przez Niemców i zastosowane przez nich w ostatnich czasach na odległość kilku kilometrów. Na początku wspominałem już o samalotach francuskich, które z niewytłumaczonych powodów zmuszone były do lądowania na terytorjum niemieckiem, z powodu defektów w motorach. Podobne próby czynione są przez Niemców przeszło od roku, a mimo iż ostatnie są przez nich jaknajwiększą tajemnicą — wiadomości o nich przedostały się do prasy.

Zestawiając opisane wyżej doświadczenia p. Matthewsa z opisanymi faktami silników samolotowych i samochodowych w Niemczech, dochodzimy łatwo do wniosku, że mamy tu do czynienia z tem samem zjawiskiem. Z punktu widzenia technicznego niema żadnych objekcyj przeciw możliwości realizacji i osiągnięcia takich wyników — jakie wyżej opisałem.

Nie znając technicznego mechanizmu aparatów, używanych do tych doświadczeń, ani teoretycznej podstawy ich działania, przypuszczać możemy, iż rozchodzi się tu o nowe zastosowanie fal hertzowskich, używanych powszechnie w radjo-telegrafji. Fale te wysyłane przy użyciu ogromnej energji i po odpowiedniem ich skupieniu na specjalnym reflektorze, który pozwala wysyłać je w dowolnym kierunku — mogą spowodować zaburzenia w prawidłowem działaniu magneta silnika, a w następstwie wstrzymać wybuchy mieszaniny gazowej skutkiem czego motor staje.

Nie wdając się zresztą w techniczną stronę nowego wynalazku, stanowiącą tajemnicę i bliżej nam nieznaną, oprzeć się musimy narazie jedynie na wynikach prób, czynionych zagranicą z nowym wynalazkiem. Aczkolwiek próby nie są jeszcze druzgocące pod względem osiągniętych wyników, to jednak nie możemy nie docenić ważności tego wynalazku i jego znaczenia w przyszłej wojnie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pewne niedociągnięcia lub braki, jakie może jeszcze posiada nowy wynalazek, zostaną w najbliższym czasie usunięte, a wówczas skutki jego z całą zgrozą rzuciłyby się na tych wszystkich, których zastałby on nieprzygotowanymi. Dlatego też dziś już należy z faktów tych wyciągnąć odpowiednie wnioski, co do dalszego naszego postępowania.

Dla zapobieżenia skutkom tego wynalazku oraz celem utrzymania się na przyszłość na niwie postępów techniki we wszystkich działach należałoby:

a) z punktu widzenia technicznego: powołać do życia specjalną Komisję Techniczną złożoną z przedstawicieli Zakładów Badań Wojsk Lotniczych, Łączności i Samochodowych celem rozwiązania nowego systemu zapłonu w silnikach (samolotowych i samochodowych), który nie reagowałby na działanie, jakichkolwiek fal elektrycznych;

b) z punktu widzenia ogólno-wojskowego: jako konsekwencja ogólna rozwoju techniki po wojnie — utworzyć przy Sztabie Generalnym Komitet Techniczny, jako organ doradczy Ścisłej Rady Wojennej, którego zadaniem byłoby rozważanie ogólnych problemów techniki wojennej w świetle zagadnienia obrony państwa a w szczególności śledzenie postępów techniki wojennej we wszystkich państwach z uwzględnieniem znaczenia ich w przyszłej wojnie.

W ten sposób, stwarzając z jednej strony fachowy organ techniczny przy Ścisłej Radzie Wojennej, a z drugiej strony podejmując szeroko zakrojone studja, mające na celu utrzymanie techniki wojennej naszej armji na poziomie, odpowiadającym stanowi rozwoju tej dziedziny w innych państwach — uchronimy się od wszelkich niespodzianek, zapewniając sobie jednocześnie odpowiedni rozwój naszej techniki wojennej zgodnie z istotnemi potrzebami nowoczesnej armji

Rene Machalski, por. korp. łącz.

Pierwszy Zjazd Katolicki dla diecezji Chełmińskiej

pod protektoratem J. E. Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa Dr. Augustyna Rosentretera

odbędzie się dnia 31-go Maja, 1- i 2-go czerwca 1924 r. w Tczewie na wielkiej sali „Domu Miejskiego" obok kościoła farnego.

Program pierwszego Zjazdu Katolickiego na Pomorzu,

Część I.

W sobotę, dnia 31-go maja br. o godz. 2 w kościele farnym powitanie J. Eminencji Ks. Kardynała-Prymasa Dalbora i J. Ekscelencji Ks. Biskupa Dr. Rosentretera; „Veni Creator"; śpiewy wykona Chór Czeladzi Katolickiej, dyr. p. Wardacki.

O godz. 4 na wielkiej sali Domu Miejskiego otwarcie Zjazdu i Pierwsze Plenarne Zebranie.

1. Zagajenie: Przewodniczący Głównego Zarządu Ligi Katolickiej minister Dr. Wybicki — Toruń.
2. Wybór marszałka i prezydjum Zjazdu.
3. Przemówienie Protektora Zjazdu J. Ekscelencji ks. Biskupa Chełmińskiego.
4. Przemówienie J. Eminencji ks. Kardynała Prymasa.
5. Powitanie Zjazdu przez
   a) starostę powiatu p. Dytkiewicza,
   b) burmistrza miasta p. Wojczyńskiego,
   c) przewodniczącego Miejscowego Komitetu Wykonawczego ks. Bączkowskiego.
6. Przemówienia powitalne, na które przeznacza się po 3 minuty; przewiduje się odłożenie części tych przemówień do dnia następnego.
7. Przedłożenie porządku obrad.
8. „Rola Katolicyzmu w Polsce obecnej doby z uwzględnieniem Pomorza" — referuje rof. Uniwersytetu Poznańskiego dr. Gantkowski.
9. „Znaczenie bractw i towarzystw kościelnych w dobie obecnej" — referuje ks. dziekan Dembek, Grudziądz.
10. Obrady Związków.
11. Wieczorem o godz. 7½ na wielkiej sali Domu Miejskiego przedstawienie teatralne: „Król a Biskup", — tragedja w 4 aktach ze śpiewami, przez Ign. Ziembę — dla miejscowych uczestników Zjazdu.

Część II.

12. W **niedzielę, 1-go czerwca** **uroczyste nabożeństwo** o godzinie 8-mej na rynku, które celebruje J. Eminencja Ks. Kardynał-Prymas; kazanie wygłosi ks. prob. Kupczyński, Garc. Śpiewy wykona Chór Katedralny z Pelplina pod batutą swego dyrygenta ks. prof. Dreszlera.

W razie niepogody nabożeństwo odbędzie się w kościele farnym.

Uroczyste nabożeństwo dla dzieci o godz. 8-mej we farze. Kazanie wygłosi ks. prob. Fittkau z Pucka; w razie niepogody odbędzie się nabożeństwo dla dzieci w kościele na Nowemmieście.

13. Przed południem: Obrady Związków.

Drugie plenarne Zebranie po południu o godz. 3-ej.

14. „Nasze wymagania katolickie w stosunku do państwa" — referuje ks. kanonik Prądzyński, Poznań.
15. „Czego od nas domaga się młodzież katolicka" — referuje prof. Pohlmann, Wejherowo.
16. **POCHÓD MANIFESTACYJNY** o godz. 5-tej z Starego Miasta na Nowe Miasto, tamże przed kościołem kazanie, które wygłosi ks. prob. Wysiński, Toruń; wspólny śpiew „My chcemy Boga".

W razie niepogody o godzinie 5-tej w kościele farnym nabożeństwo z kazaniem.

17. Wieczorem o godz. 7-ej na wielkiej sali Domu Miejskiego Przedstawienie Teatralne „Król a Biskup" dla zamiejscowych uczestników Zjazdu.
18. Raut w Strzelnicy o godz. 8½ dla przedstawicieli władz, zaproszonych przewodniczących Związków i towarzystw oraz członków Komitetu.

Część III.

19. W **poniedziałek**, dnia **2-go** czerwca o godz. 8-me w kościele farnym **Nabożeństwo Misyjne** celebruje J. Eks. Ks. Biskup Dr. Klunder. Kazanie wygłosi ks. superjor Puchała z Domu Misyjnego w Górnej Grupie. Śpiewy wykona Tow. św. Cecylji Tczew (Nowe miasto), dyr. p. Zieliński.
20. Obrady Związków.

Trzecie Plenarne Zebranie w południe o godz. 12.

21. „Kościół Narodowy czy Katolicki" — referuje b. wiceminister p. Poszwiński — Grudziądz.
22. Przedłożenie rezolucyj
    a) Pierwszego Zjazdu,
    b) Związków i towarzystw.
23. Przemówienie marszałka i zamknięcie obrad Pierwszego Zjazdu.
24. Po skończonych obradach uczestnicy Zjazdu we wspólnym pochodzie udają się do kościoła farnego na „Te Deum".

DZIAŁ INFORMACYJNY.

I. **Biuro informacyjne** podczas Zjazdu: 1) Urząd pocztowy, dworzec, 2) Urz. poczt. miasto, 3) Dom Miejski, ul. Dworcowa 4.

II. **Biuro Komisji Kwaterunkowej:** 1) stałe u p. Prabuckiego, ul. Kopernika 8, telefon 142, 2) podczas Zjazdu: na poczcie dworcowej i w Domu Miejskim.

III. **Pochód manifestacyjny** w niedzielę, o godz. 5-ej: 1) Plan pochodu wręczy się towarzystwom, które zgłosiły swój udział w pochodzie, w biurze informacyinem na dworcu, i pozatem plakaty rozlepione po ulicach podają porządek pochodu. 2) Zbiórka towarzystw popoł. o godz. 4-tej na placu przed Szkołą Morską i na ulicach przylegających. Ustawią się towarzystwa: I. zamiejscowe, na placu przed Szkołą Morską, na ulicy 30-go stycznia, i na ul. Bałdowskiej według parafij na przeznaczonych miejscach. II. miejscowe, na ulicy Kołłątaja. 3) Chorągwie i sztandary można złożyć do przechowania w Gmachu Straży Pożarnej przy ul. Lecha obok Starostwa.

IV. **Bilety** na przedstawienie teatralne można nabyć poprzednio w Księgarni, ul. Kośiuszki 21 i przy kasie od godz. ½6 w niedzielę.

V. **Wystawa książek treści** katolickiej i społecznej połączona ze sprzedażą w sobotę, niedzielę i poniedziałek podczas Zjazdu w Domu Miejskim obok wielkiej sali. Gorąco poleca się odwiedzenie wystawy.

IV **Koszta Zjazdu.** Celem pokrycia ogromnych wydatków złączonych ze Zjazdem Katolickim Komisja finasowa usilnie prosi: 1) przekazywać datki pieniężne z dopiskiem „Na Zjazd Katolicki w Tczewie" konto PKO 202 981 (ks. Bączkowski, Tczew). 2) Kupować karty legitymacyjne, upoważniające do brania udziału we wszystkich zebraniach plenarnych i sekcyjnych, bilety na przedstawienie teatralne, odznaki Zjazdu.

VII. **W sprawie Pierwszego Zjazdu Katolickiego w Tczewie** pracują komisje: 1. Organizacyjna — przewodniczący ks. Bączkowski. 2. Nabożeństw — ks. prob. Zabryś, ks. Bączkowski. 3. Przyjęcia dostojników duchownych i świeckich — dr. Licznerski — przewodniczący Rady Miejskiej i burmistrz Wojczyński. 4. Finansowa — Pawlikowski — Drukarnia i Księgarnia ul. Kościuszki 21, telefon 384. 5. Kwaterunkowa — Prabucki, insepektor Pracy, ulica Kopernika 8 teleson 142. 6. Porządkowa — ks. prob. Brocki. 7. Lokali posiedzeń — Michalski, ul. Mostowa. 8. Biur informacyjnych — Binek, inspektor szkolny ul. Kościuszki nr. 13. 9. Dekoracyjna — prof. Żmijewski, ul. Strzelecka 7. 10. Pochodowa — Fabian, Skarszewska 23. — 11. Pogotowia Ratunkowego — dr. Megger, ul. Sambora. — 12. Propagandy: adwokat Frydrychowicz, ul. Kościuszki 22. — Teatralna — dr. Sumiński, ul. Dworcowa 29/30.

Organizacje i osoby, chcące brać udział w Pierwszym Zjeździe Katolickim zechcą, podając dokładny adres swój zwrócić się po informacje i legitymacje pod adresem p. Formańskiego, sekretarza komitetu Wykonawczego.

ZA KOMITET WYKONAWCZY:

Minister dr. Wybicki, Starosta Krajowy, Toruń, przewodniczący Głównego Zarządu Ligi Katolickiej. — **Ks. Zakryś** Klonówka, Jeneralny sekretarz Ligi Katolickiej. — Ks. **Bączkowski,** Tczew, przewodn. Miejscowego Komitetu, — **Formański, redaktor.** Tczew sekretarz miejscowego Komitetu.

Rozkład jazdy kolejami

dla uczestników Zjazdu Katolickiego do Tczewa w dniach 31 maja 1 i 2 czerwca br.

Miejscowy komitet Zjazdu katolickiego zwrócił się do Ministerjum w Warszawie i Dyrekcji Kolei w Gdańsku z prośbą o ułatwienie uczestnikom Zjazdu zniżkowego przejazdu kolejami jak również uruchomienie dodatkowych pociągów; odebrał przychylną odpowiedź, że:

W dniu 1 czerwca zostaną wzmocnione składy odnośnych pociągów osobowych, jak również uruchomione osobowe pociągi dodatkowe po 1 parze na szlakach Bydgoszcz — Tczew i Chojnice — Tczew, celem ułatwienia przejazdu uczestnikom Zjazdu.

Pociągi dodatkowe przybędą do Tczewa około godziny 7 rano, a odejdą około godziny 12-ej w nocy.

Uczestnikom zjazdu udziela się następujących ulg przy przejeździe.: Za przejazd w wagonach III. i IV kl. pobierać się będzie taryfę IV kl., zaś za przejazd w kl. II taryfę III kl. itd.

Ulgi powyższe stosują się, o ile przejazd uczestników Zjazdu dokonany będzie grupami i dana grupa podróżnych składać się będzie conajmniej z 30 osób, a odległość przejazdu w jedną stronę wynosić będzie nie mniej niż 30 kilometrów, przyczem na dowód uczestnictwa podróżni winni posiadać legitymacje Komitetu Zjazdu lub Urzędu Parafjalnego, poświadczone pieczęcią i podpisem odnośnego ks. proboszcza.

Zastosowanie wykupu biletów powrotnych nie może być ze względów zasadniczych dokonane.

Prosimy zatem uczestników uprzejmie, informować się na poszczególnych stacjach o postojach pociągów i o ile możności używania pociągu dodatkowego w niedzielę 1 czerwca, który stanie w Tczewie około 7 godz. rano. Dana będzie zatem możność wzięcia udziału uczestnikom i delegacjom z chorągwiami i sztandarami w głównym uroczystem nabożeństwie które celebruje J. Eminencja Ks. Kardynał Prymas o 8 godz. rano na rynku.

Komitet Wykonawczy Pierwszego Zjazdu Katolickiego w Tczewie

Ks. Bączkowski, prezes Komitetu Wykonawczego.

M. Prabucki, przewodniczący Komisji Kwaterunkowej.

Przeciwko lichwie i lichwiarzom.

Z kół kupieckich otrzymujemy następujące pismo:

Przy badaniu powodów upadłości firmy „Heimchen" okazało się, że w Grudziądzu grasuje skandaliczne lichwiarstwo. Zawodowi pośrednicy, biorą wysokie prowizje od wskazania miejsca ulokowania gotówki i to po ½ do 4 proc. dziennie. Oprócz upadłej firmy są jeszcze inne, które wypłacają takim pokątnym lichwiarzom odsetki codziennie wieczorem. Obecnie wobec stałej wartości pieniądza jest chyba karygodnem, że naprzykład p. B. za pożyczone firmie „Heimchen" 3 000 000 000 mk. pod groźbą protestu weksli wydostał w gotówce i towarach około 9 000 000 000 mk. w przeciągu 1 czy 2 miesięcy. t. zn., że około 6 000 000 000 pobrał li tylko w procentach. W podobny sposób jeden tylko osobnik pokrzywdził wierzycieli towarowych na jakiś 5 000 000 000 marek.

W podobnych wypadkach głośno jest w sferach kupieckich, że niedoświadczony p. M. na takie warunki się godził, to tylko w nadziei, że interes się polepszy i z czasem zaspokoi wierzycieli. Wyzyskowi lichwiarskiemu w tej firmie położono w końcu kres przez obłożenie aresztem pozostałego majątku. Już na pierwszym zebraniu wierzycieli, kilka tych kapitalistów zrezygnowało ze swych procentów, przez co poważnie zmniejszyła się suma wierzycieli. Kilku z nich jednak odebrało wypożyczone sumy już kilka razy z powrotem w tych procentach. Dalej wiadomo, że jeden z większych kapitalistów chciał koniecznie wydostać na piśmie zeznanie pod przysięgą, że brał tylko 1 proc. a nie 2½ dziennie i że towar odebrany przez niego był formalnie kupiony.

Sprawą pobierania lichwiarskich procentów, która staje się już obecnie rozmową codzienną na mieście i z powodu której powstają najpotworniejsze pogłoski o niebawem nastąpić mających upadłościach najpoważniejszych i seryjnych firm winna się zająć prokuratorja.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Środa Augustyna. Wschód słońca 3.49 zachód 8.5. Wschód księżyca 2,1 . zachód 2.28.

—** **Teatr Miejski (Tivoli).** Dziś we wtorek wieczór, o godz. 8-ej przedstawienie zniżkowe świetnej farsy Henequina pt. „CZY JEST CO DO OCLENIA". Salwy śmiechu oraz oklaski towarzyszą sale artystom za ich świetną grę., Bony ważne.

W środę o godz. 8 występ pożegnalny ulubieńca publiczności p. Kopczyńskiego. Wystąpi on w ulubionej swojej roli w „KRAKOWIAKACH I GÓRALACH". Zniżki ważne.

We czwartek wiecz. o godz. 8 „CZY JEST CO DO OCLENIA".

Dyrekcja przygotowuje na sobotę jedną z najlepszych fars francuskich pt. „ŻONY DURANDA". Reżyseruje p. Strycki.

Sprzedaż biletów w kancelarji teatru oraz u p. Kowalczyka.

—** **Towarzystwo Rodzicielskie Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Grudziądzu.** W tutejszem gimnazjum żeńskiem utworzyło się w dniu 25 bm. przy okazji wywiadu rodzicielskiego, staraniem dyrekcji tejże uczelni i p. posła Krzywińskiego „Towarzystwo Rodzicielskie".

Towarzystwo większością głosów uchwaliło potrzymać pretensję co do udzielonej swego czasu pomocy materjalnej i przekazać fundusz w wysokości 889 milj. mk. na utworzenie bibljoteki Towarzystwa lub inne cele. Ponieważ dzisiejsze zgromadzenie uchwaliło w toku obrad uważać obecne Zebranie jako konstytucyjne, przystąpiono do wyboru zarządu, w którego skład wybrano: p. Rucińskiego jako prezesa, p. Ruchniewiczową jako wiceprezesową, dalej pp. Kulczyk, dr. Sujkowski ppłk. Zołotenko, dyr. Poszwiński, poseł Krzywiński, Szlagowski, Dominikowski, inż. Szmidtowa, generałowa Ładosiowa, prof. Mielke.

Do komisji rewizyjnej wybrano p. Kruszonowę, p. Franciszka Sikorskiego i p. Pilczek'a. Pozatem przewidziano, aby dyrektor i jeden członek z grona nauczycielskiego na każdem zebraniu obecni byli. Delegata wybiera grono nauczycielskie zakładu. Wysokość składek oznaczono na: wpisowe pół złp. składka miesięczna 1 zł. dla zwykłych czonków lub 100 złotych dla członków dożywotnich. Do Towarzystwa zapisało się natychmiast 65 czonków — dalsze zgłoszenia na członków przyjmuje p. poseł Krzywiński, podczas najbliższego zebrania. które ogłoszone będzie w „Głosie Pomorskim".

—** **Łazienki przy Wiśle.** Od kilku dni uruchomiło miasto dla szerokiej publiczności łazienki przy Wiśle. Niestety, wybrano tak fatalne miejsce, że wśród korzystających z łazienek odzywają się głośne protesty. Z lewej strony łazienek dopływa Trynka, przynosząca wszelkie brudy do Wisły, z prawej znów rozpoczynają się dopływy kanalizaji miasta. Czy kąpiącym się sprawia przyjemność łykanie wstrętnych zawartości wody? Co mówią lekarze na to? Co odnośny decernent miejski? Czy dziwić się wtedy można, że łaknący ochłody we wodzie szukają czystej wody w zakazanych miejscach i przypłacają to niejednokrotnie życiem. Jak nas informują, stały dawniej łazienki o kilkadziesiąt metr. przed dopływem Trynki, Czy nie możnaby ich obecnie także ulokować?

—** **Podziękowanie.** Zarząd Koła Przyjaciół Harcerzy składa serdeczne podziękowanie P, Prezydentowi Józefowi Włodkowi, P. Dyr. Langemu i całemu zespołowi artystów, jakoteż orkiestrze Izby Skarbowej za przedstawienie „Krakowiaków i Górali", z którego dochód w sumie 382 miljonów został przeznaczony na wyjazd drużyn harcerskich na zlot do Warszawy. Równocześnie dziękujemy P. Słowikowskiemu za 10 miljonów ofiarowanych na cele drużyn harcerskich.

Sekretarjat K. P. H. **W. Boberska.**

Ruch towarzystw.

—(rt) **Zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnych** w Grudziądzu odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Centrali Związku Tow. Kupieckich ul. Wybickiego 31. Na zebranie przybędzie Dyrektor oddziału PKO w Poznaniu p. K. Bieńkowski, który wygłosi odczyt na temat: „Pocztowa Kasa Oszczędności i jej znaczenie w życiu gospodarczem państwa z szczególnem uwzględnieniem techniki obrotu czekowego."

Ze względu na aktualny temat udział wszystkich członków pożądany. Goście będą mile widziani.

Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości 50 groszy.

Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Grudziądzu.

—(rt) **V. Zjazd Delegatów Związku Urzędników Ziem Zachodnich.** Doroczny Zjazd Delegatów Związku Towarzystw Polskich Urzędników Państw. Samorz. i Komunal. Ziem Zachodnich Rzpltej Polskiej z siedzibą w Poznaniu odbędzie się w sobotę 31 maja i niedzielę 1 czerwca br. w Inowrocławiu na sali Parku Miejskiego. Początek obrad o godz. 10.30 przed południem. Na zjeździe wygłoszone będą następujące referaty 1) O zadaniach i celach organizacji. 2) O zagadnieniach urzędniczo-gospodarczych. 3) Reorganizacja Związku. 4) Przedstawienie projektu obowiązkowej kasy pośmiertnej. 5) Przedstawienie projektu banku urzędniczego.

W myśl § 1 Ustawy Związku Okręgowego Pomorskiego Stow. Urzdn. P. S. i K. Delegaci wybrani za Zebraniu Konstytucyjnem Z. O. P. w Toruniu w dniu 17, 2. br. winni zaopatrzeni w legitymacje związkową, wziąść udział w zjeździe.

ZARZĄD.

Z Pomorza.

—** **KOŚCIERZYNA. Napad na lekarza.** W środę wieczorem zawezwano p. dra. Homerczyka do chorego poza miasto. Gdy p. dr. Homerczyk, około godz. 11 wiecz, znajdował się w towarzystwie dwóch włościan, jadących tym wozem, na odległości 1 km. od miasta, na szosie kartuskiej, zauważono tam dwóch ludzi, z których zachowania się wywnioskowano, iż chcieli wskoczyć na wóz. Woźnica, jakby przeczuwając nieszczęście, podciął konie, tak że wóz szybko przemknął około tych podejrzanych osobników, z których jeden wystrzelił zaraz z rewolweru w stronę woźnicy, lecz chybił, natomiast kula strzaskała latarkę przy wozie. — Zawiadomiona natychmiast policja, rozpoczęła śledztwo. Ostatnio słyszy się coraz częściej o wykroczeniach mętów społecznych, które nie mając chęci do pracy, uprawiają kradzieże, trapiąc spokojnych mieszkańców. Obecnie już nietylko mienie, ale życie ludzkie narażone jest na wielkie niebezpieczeństwo, wskutek grasowania podobnych ciemnych egzystencji.

—** **LIDZBARK. (Generał Haller w Lidzbarku.** W niedzielę w południe pociągiem z Warszawy przybył do Lidzbarka pan generał Józef Haller, któremu zgotowano owacyjne przyjęcie. Przy gmachu poczty wystawiono powitalną bramę z zieleni. Gmach poczty przybrano zielenią, chorągwiami i portretem J. Hallera. Miasto udekorowano flagami. Następnie prawie wszystkie towarzystwa i cechy ze sztandarami oraz dziatwa szkolna ruszyły na powitanie wysokiego i miłego gościa na stację miejską. Po zatrzymaniu się pociągu wyszedł pan generał, którego w krótkich słowach powitał p. burmistrz Rochon. Gen. Haller przeszedł przed szpalerami, dziękując serdecznie za tak miłe, tem bardziej, że niespodziewane i gorące przyjęcie. Następnie p. generał odjechał czwórką, zaprzężoną do ślicznej karety, do miejscowości Poniatów.

—** **WIĘCBORK.** Straszny wypadek zaszedł dnia 10 bm w pobliskiej wiosce Wiuni, majątku p. Bol. Schweitzera. Właściciel majątku zastrzelił w tych dniach pewną kobietę, która wybrała się do kopców na kradzież kartofli i potem uciekała. Na dwukrotne wołanie, w polskim i niemieckim języku, nie stanęła, poczem p. Sz. wystrzelił z fuzji myśliwskiej, rzekomo na postrach. Skutki strzału były straszne. P. Sz. podbiegłszy bliżej, znalazł opodal 23-letnią robotnicę, niezamężną Amendę Gall, leżącą w krwi. przywołany ojciec zawiózł córkę do domu, gdzie w trzy kwandranse po wypadku zmarła. Niefortunny strzelec stawił się sam zaraz policji, która spisawszy protokół pozostawiła go na wolnej stopie. Na miejsce czynu udała się komisja sądowa. Założone śledztwo wykaże, czy zachodzi tu nieszczęśliwy wypadek czy też zabójstwo.

—** **CHOJNICE. Z obcych rąk.** P. Skwierawski, rodak nasz kupił w Chojnicach hurtownię p. Chuwenia, żyda.

—** **CHOJNICE. Sprawa napadu na kolowników w Angowicach.** Sprawa napadu na kolowników, o czem już pisaliśmy, przedstawia się w szczegółach według „Dz. Pom." jak następuje: Napad miał miejsce na szosie w Angowicach, gdzie 3 kolejarzy udało się na wycieczkę. Rozmawiali ze sobą po polsku. To się tamtejszym potomkom Bismarcka nie podobało i oświadczyli kolejarzom, że „hier wird nur deutsch gesprochen" (tu mówi się tylko po niemiecku). Gdy panowie kolejarze wyprosili sobie takie obejście, rozpoczął się napad. Napadu dokonało 10 synów kolonistów niemieckich, używając przytem zwrotów: „Przeklęte Polaki, nie chcecie mówić po niemiecku, to poczujecie niemiecką siłę". Pomiędzy nimi był również optanci; jak Scholz i inni, który też jako najgłośniejszy zbrodniarz zbiegł natychmiast do Niemiec. Brata zaś jego oraz dwóch innych jak Brauera i Hoppego policja miejscowa na razie przytrzymała a sprawę tę oddano w ręce sprawiedliwości. Dodać wypada, że jeden z pobitych leżał około 3 dni bez przytomności i nie było go można z powodu osłabienia przesłuchać.

—** **KARTUZY. Odznaczenie.** Dyrektor tutejszej ochotniczej straży pożarnej, kupiec, p. Lniski (starszy) otrzymał z głównego zarządu Związku ochotniczych Straży pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej odznakę za 25-letnie gorliwe pełnienie służby w tutejszej ochotniczej straży pożarnej. Zaznaczyć należy, że p. Lniski należy do założycieli tutejszej straży.

—** **GDAŃSK. Polska Macierz Szkolna.** Odbyło się tu walne Zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej w Gdańsku, na którem prezes dr. Kubacz wygłosił sprawozdanie o dotychczasowym stanie jej działalności. Dłuższy wstęp swoich wywodów referent poświęcił scharakteryzowaniu wrogiego stanowiska senatu wobec postulatów szkolnictwa polskiej mniejszości narodowej w Gdańsku. Dr. Kubacz zaznaczył, że senat gdański systematycznie uchyla się od spełniania swoich zobowiązań przyjętych w tej dziedzinie na mocy konstytucji gdańskiej.

(Czy jesteśmy w Hakatystycznych Prusach czy w Wolnem Mieście Gdańsku?). Jak niektórzy urzędnicy gdańscy pojmują równouprawnienie Polaków w Wolnem Mieście, świadczy następujący fakt: Żona pom. kancel. Kazimierza Szczepińskiego, zatrudnionego w Dyrekcji Kolei Państw. a mieszkającego w Nowym Porcie, porodziła w czwartek, 15 bm. syna. P. Szczepiński udał się w następnym dniu, tj. w piątek, do urzędu stanu cywilnego (Standesamt) w Nowym Porcie celem zameldowania dziecka, któremu dano imię „Jerzy". Urzędnik, pełniący służbę w urzędzie stanu cywilnego Johann Krupka, nie chciał pod żadnym warunkiem uznać imię Jerzy i przyjąć je do aktu, gdyż, według jego zdania, takie imię nie istnieje. P. Szczepiński oświadczył urzędnikowi, że Jerzy jest imieniem polsko- katolickiem i żądał ponownie zapisania tegoż. Urzędnik Krupka przedłożył pozatem p. Szczepińskiemu drukowany spis wszelkich istniejących imion — prawdopodobnie niemiecko - ewangelickich, chcąc mu udowodnić, że nie istnieje imię Jerzy tylko Georg. Mimo protestu zapisał urzędnik w akcie zamiast „Jerzy" imię „Georg", który to akt p. Szczepiński niestety podpisał. Metrykę z imieniem „Georg" wręczył p. Szczepińskiemu. Sprawą tą zajął się już prof. p. Łangowski celem poczynienia odpowiednich kroków.

—** **SOPOTY. Kosztowna zabawa.** Pewien artysta z żoną, wracając do Budapesztu zapytany przez urzędników celnych w Strzebielinie o powód, dlaczego jedzie IV klasą, przyznał się, że podczas swego trzymiesięcznego pobytu przegrał w kasynie gry w Sopotach cały swój majątek, tj. 3000 dolarów 2500 guldenów gdańskich, biżuterję i całą garderobę artystyczną. Artysta uniewinniał się tem, że takich jak on, było dużo a niektórzy wyzyskali dogodne położenie kasyna gry nad morzem i rzucili się do wody. (I za czem tam jeżdżą?)

Z całej Polski.

—* **POZNAŃ. O uregulowanie koryta Warty.** Oddział wodny województwa poznańskiego przedłożył władzom centralnym memorjał, wykazujący konieczność przystąpienia w najbliższym czasie do naprawy uszkodzeń i usunięcia braków regulacji koryta Warty. Odbudowa będzie trwać około 5 lat. Nadto zamierzają organa rządowe wykonać szereg nowych robót regulacyjnych, mających na celu ustalenie nurtu rzeki i wydatniejsze jej pogłębienie.

—* **POZNAŃ. Jak się wyłudza pieniądze od łatwowiernych.** Niejaki Teofil Szwabe z Poznania zgłosił się do pewnej mieszkanki Chwaliszewa, obiecując jej, że za wynagrodzeniem w kwocie 100 miljonów uwolni z więzienia jej męża. Pieniądze pobrał z góry i, rozumie się, ulotnił się nie okazawszy żonie uwięzionego żadnej usługi. Pan Schwabe „oszwabił" pono już w ten sposób szereg osób. więc też policja zaopiekowała się nim serdecznie, osadzając go w wilegiaturze w... areszcie.

—* **SZUBIN. Pomnik powstańców,** którego poświęcenie nastąpiło w wtorek, wykonała firma Job w Bydgoszczy. Grób sam okolony jest słupami granitowymi, które połączone są między sobą łańcuchem o potężnych ogniwach, zakończenie stanowi ścięta po obu bokach dość wysoka ściana z pięknie wykonanemi godłami narodowemi i dwoma tablicami z czarnego marmuru. Na tychże umieszczone są nazwiska spoczywających w wspólnej mogile powstańców, o ile stwierdzić się dały.

—* **LESZNO. Fatalna omyłka.** W dniu 29 bm. przed południem zwiedzało dwóch panów tutejszą farę. Ich przechadzka i oglądanie się po kościele wzbudziło podejrzenie u kilku kobiet, które przeczuwały zamiar kradzieży. W mig jedna z kobiet zaalarmowała posterunek policji państwowej, który przybywszy na miejsce, poprosił grzecznie owych panów na odwach w ratusz. Tu stwierdzono bezpodstawność posądzenia, albowiem panowie ci wylegitymowali się jako inżynierowie przy Ministerjum robót publ. z Warszawy, a celem ich był zwiedzenie miasta i jego osobliwości. Z powodu powyższego zajścia, krążą po mieście najrozmaitsze plotki o aresztowaniu ministrów itp. — oczywiście, bajki.

—* **KATOWICE. Gmach województwa śląskiego (największy w Polsce).** Na razie prowadzone są roboty dzienne na placu, gdzie ma stanąć przyszłe województwo śląskie. Gmach województwa stanie przy ul. Jagiellońskiej i mieścić w sobie będzie 600 ubikacyj. Będzie to największy gmach w Polsce. Prawdopodobnie uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego odbędzie się 22 czerwca. Kierownictwo budowy objął krakowski arhitekt Wojtyczko. Twórcą planów był krakowski architekt śp. Kazimierz Wyczyński.

—** **Katastrofa lotnicza w Warszawie.** Kapitan Bronisław Wąsowicz, odbywając ćwiczenia na lotnisku Mokotowskiem na aeroplanie „Bolila", spadł ze znacznej wysokości z aparatem w pobliżu fortu Rakowice i zabił się na miejscu.

Komisja orzekła, że kapitan Wąsowicz stracił panowanie nad motorem!(?) i to było przyczyną katastrofy. Samolot ów jak i tyle innych, które w ostatnim czasie uległy rozbiciu, pochodził z fabryki Plage i Laśkiewicz w Lublinie!

—* **LUBLIN. Burzliwe przejęcie cerkwi.** „Nowa Ziemia Lubelska" w wydaniu nadzwyczajnem donosi: 25-go bm. we wsi Kubradowice powiatu Hrubieszowskiego podczas przejmowania kościoła, zamienionego na cerkiew, doszło do starć pomiędzy ludnością katolicką a rusińską. Około 50 osób zostało dotkliwie poturbowanych, a 10 ciężej rannych. Przejęcie cerkwi było przedwczesne i dokonane samowolnie przez księdza z Moniatycz. Na miejsce wypadku przybył wojewoda Moskalewski, wicewojewoda Bryła, dwa oddziały policji z komendantem Gallerem oraz starosta hrubieszowski p. Zamościk.

—* **KRAKÓW. Dziewczyna czeladnikiem szewskim.** Komisja egzaminacyjna cechu szewców w Krakowie poraz pierwszy od czasu istnienia tego cechu miała przed sobą kobietę w charakterze ucznia szewskiego. Jest nią Marja Syrkówna, która po ukończeniu 4-letniej prakyki w firmie W. Kapery w Krakowie poddała się przed wymienioną komisją ścisłemu egzaminowi. W myśl obowiązujących przepisów wyzwolin wykonała pod ścisłym nadzorem członków komisji parę luksusowych pantofelków lakierowych i uzyskała dyplom czeladnika szewskiego z najwyższym postępem.

„W SPRAWIE BONÓW ZŁOTYCH".

Z kół posiadaczy bonów złotych otrzymujemy następujące uwagi:

„O ile w myśl wydanych rozporządzeń mają wymieniać bony złote tylko Centrala i Oddziały PKO. — jest to droga zbyt uciążliwa jeżeli się zważy, że Oddziały PKO. w ścisłem tego słowa znaczeniu znajdują się poza Centralą w Warszawie tylko w Poznaniu, Krakowie i Katowicach. W innych miejscowościach oddziały takie dotąd nie istnieją.

O ile chodzi o miejscowe urzędy pocztowe, są one w myśl instrukcji o PKO. i ustawy z 19. 5. 920 (Dziennik Ustaw nr. 48 z dn. 17. 6. 1920) nie **oddziałami** lecz tylko **zbiornicami PKO**

O ile jestem poinformowany, zbiornicę, tj. urzędy pocztowe nie otrzymały dotąd żadnych zarządzeń w sprawie wymiany bonów złotych, tak że ja sam, będąc w posiadaniu kilku takich bonów, wypłaconych mi tytułem poborów służbowych, szukam w Grudziądzu litościwej osoby, któraby je bez straty wymieniła na walutę złotą, a każdy. do kogo się w tej sprawie zwrócę, odpowiada: „Niema głupich".

Ponieważ zaś do pierwszego jeszcze daleko, a chcę żyć, jestem zmuszony poszukać żyda, któryby mi za pewnem „wynagrodzeniem" zechciał moje ‚złote bony" wymienić na papierowe marki, choćby podarte. L. K.

*

W sprawie powyższej otrzymujemy dzisiaj następujący telegram AW.: ‚Złotowe bony skarbowe, które będą wykupione przez Skarb Państwa w grudniu rb., mogą być przyjmowane w zastaw przez Oddziały Banku Polskiego. Wedle okólnika z dnia 15 bm. Oddziały Banku Polskiego otrzymały zlecenie udzielania pożyczek od 100 złotych wzwyż pod zastaw bonów złotowych. Pożyczki udzielane są do wysokości 50 proc. nominalnej wartości bonów złotowych za oprocentowaniem 16 proc. w stosunku rocznym.

Ponadto skarbowe bony złotowe nabywają w drobnych ilościach Oddziały PKO. po kursie dziennym oficjalnej giełdy warszawskiej.

Jak z powyższego wynika, datuje okólnik z dnia 15 bm. „Ponadto nabywają itd.". Mimo okólniki i mimo ‚ponadto nabywają" biegają szczęśliwi posiadacze bonów złotowych od Annasza do Kajfasza... Rzecz cała robi wrażenie jakobyśmy w Polsce nie mieli telegrafów, telefonów, lecz jakby pan Biurokracjusz harcował sobie jeszcze na biurokratycznym koniku z czasów Olim.

—* **LUBLIN. Skandal lotniczy.** Firma Plage i Laśkiewicz produkująca aparaty lotnicze nie miala i nie ma do ich doskonałości zbytniego szczęścia, Kilka aparatów tej firmy uległy rozbiciu, powodując śmierć lotników (Kraków, Bydgoszcz, Warszawa, Lublin itd.) prowadzone śledztwa nie wykazały w żadnym wypadku dostatecznej winy wymienionej fabryki, a przeto mogła ona w dalszym ciągu produkować aparaty na zamówienie państwa. Jak donosi „Ziemia Lubelska" w ostatnich dniach krążą wersje, iż fabryka ta wypuściła pewną ilość samolotów, wadliwie skonstruowanych, dzięki czemu państwo zostało narażone na duże straty materjalne. Wersje te o tyle są charakterystyczne, iż winę wadliwości konstrukcji przypisują jednemu z monterów z pochodzenia Czechowi. Wadliwość konstrukcji polega na świadomem złem wykonaniu panewek. Ministerstwo wojny prowadzi w tej sprawie dochodzenia i niewątpliwie wyniki śledztwa wyświetlą, ile było w temniedopatrzenia czy też winy ze strony zarządu fabryki, a ile prawdy w wersjach o złej woli montera.

Ze sportu.

Paryż, 26. 5. (PAT). Rozegrane dziś tu zawody piłki nożnej pomiędzy olimpijskimi drużynami Węgier i Polski zakończyły się porażką Polski w stosunku 0:5 (0:1). Zawody odbyły się przy pięknej pogodzie i bardzo silnym wietrze. Grę rozpoczynają Polacy silnym atakiem lecz wkrótce inicjatywa przechodzi w ręce Węgrów, zagrażających poważnie bramce polskiej. Bramkarz Wiśniewski miał niezwykle trudne zadanie Dwa razy bronił fenomenalnie. Pod koniec pierwszej połowy gry Polacy ujawnili znaczne przemęczenie, bronili się dzielnie i mimo gwałtownych ataków Węgrów wynik do przerwy pozostał 1:0. Po przerwie Polacy czynią wysiłki w celu wyrównania, jednak Węgrzy nacierają silnie i uzyskują przewagę nad Polakami zdobywając kolejno 4 bramki.

Paryż, 26. 5. (PAT). Rozegrane tutaj olimpijskie zawody piłki nożnej między Urugwajem a Jugosławią zakończyły się całkowitem zwycięstwem Urugwaju w stosunku 7:0 (3:0) (?)

(Wiadomości te otrzymaliśmy drogą okólną, Narazie brak potwierdzenia oficjalnego — przyp. PAT).

Sprawy społeczno-gospodarcze.

— **TERMIN I. WYSTAWY POMORSKIEJ,** w której biorą udział wszystkie sfery gospodarcze Pomorza, został definitywnie ustalony na czerwca 1925 r. Rzemiosło bierze udział w wystawie w jaknajszerszych rozmiarach. Do pomieszczenia eksponatów rzemieślniczych są do dyspozycji osobne ubikacje. Już dzisiaj zwraca się uwagę na konieczność przygotowania eksponatów. także terminatorskich, tak, ażeby pierwszy popis rzemiosła pomorskiego wypadł jaknajdoskonalej. Przeprowadzeniem technicznem działu rzemieślniczego zajmie się Związek Towarzystw Rzemieślników Samodzielnych, protektorat nad tenże objęła Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu.

— **O JEDNOLITĄ USTAWĘ PRZEMYSŁOWĄ.** Poza ustawodawstwem karnem i cywilnem jedną z najpilniejszych spraw jest ujednolicenie ustawodawstwa przemysłowego. Tak jak w innych dziedzinach prawodawstwa poszczególne dzielnice rządzą się ustawodawstwami, przejętemi od zaborców, tak i tu panuje ten sam chaos, co ujemnie odbija się na naszem życiu gospodarczem. Największa rozbieżność zdań panuje pod względem zapatrywań na sprawę wolności procederowej, której przeciwnikiem jest rzemiosło małopolskie, wyrosłe w atmosferze koncesji i patentów, uważając tę drogę jako jedyną do zachowania drobnego przemysłu i rzemiosła Na innem stanowisku stoją rzemieślnicy b. dz. pruskiej a i częściowo kongresówki, którzy w systemie koncesyjnym nie widzą tej drogi rozwoju, czego najlepszym dowodem właśnie stosunki rzemieślnicze w Małopolsce. Stoją oni jednakże na stanowisku, że kształcenie uczni winno być uzależnione od uzyskanych kwalifikacji i koncesją winny być objęte tylko te zawody„ gdzie tego wymaga bezpieczeństwo publiczne.

Celem uzgodnienia zapatrywań zwołało Ministerstwo Przemysłu i Handlu na dzień 20. 5. 24. konferencję sfer zainteresowanych pod przewodnictwem, p. min. Kiedronia. Zastąpione były na konferencji prawie wszystkie Izby handlowe, rzemieślnicze, jak i koporacje przemysłowe, za wyjątkiem rzemiosła warszawskiego, które udziału odmówiło, czując się rzekomo urażone tem, że w nowo przedłożonym projekcie nie uwzględniono ich życzeń.

Faktycznie nowy projekt nie znalazł aprobaty żadnych z zainteresowanych kół, co wykazała ogólna dyskusja przedwstępna, na której żądano, ażeby odłożyć szczegółowe omówienie ustawy na późniejszy termin, ponieważ projekt doręczono zbyt późno przed konferencją, tak, że dokładne rozpatrzenie sprawy, a i uzgodnienie pomiędzy zainteresowanemi kołami było niemożliwe. Wniosek ten przyjęto.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 27 5.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn.	5.15—5,16	złp.
Floreny holenderskie	192 50	„
Franki belgijskie	24,00	„
Franki francuskie	28,07	„
Franki szwajcarskie	90,80	„
Funty angielskie	22,40	„
Korony austryjackie	7,22	„
Korony czeskie	15.12	„
Liry włoskie	22,75	„
Korony norwejskie		„
Korony duńskie		„
Korony szwedzkie		„
Dolary kaandyjskie	4.90	„
Bon złoty		„
Miljonówka		„
Pożyczka dolarowa		„
Pożyczka złota		„

Gdańsk, dnia 27 5.

Dolar	5,72 1/2
Złoty polski	111. 1/4
Przekazy na Warszawe	110. 1/2

Poznańskie Notowania Zbożowe

z dnia 26. 5. 1924.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych

Żyto 100 kg.	11.15—12.15
Pszenica	20 00—22.00
Jęczmień zwyczajny	—12.00
Jęczmień browarowy	13.50—14.50
Owies	11.25—12.25
Mąka żytnia	17.75—19.75
Mąka pszenna	34.50—36.50
Ospa żytnia	— 8.50
Ospa pszenna	— 9.00
Ziemniaki jadalne	3.00— 3.75
Ziemniaki fabryczne	3.00—
Peluszka	
Wyka	
Groch polny	
Groch Wiktorja	
Seradela	
Słoma luzna	
Słoma prasowana	
Siano luźne	
Siano prasowane	

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.

Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Dąbkowski.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Szczepan Raszkowski w Grudziądzu.

Rozporządzenie policyjne.

W sprawie ujawniania cen równocześnie w markach i w złotych.

Na podstawie § 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20. II. 1923 r. (Dz. U. nr. 22 poz. 139) art. 4 ustawy z dnia 2. VII. 1920 r. (Dz. U nr. 67 poz. 449) w brzmieniu art. 4 ustawy z dnia 5. VIII. 1922 r. (Dz. U. nr. 69 poz 618) § 3 rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14. IV. 1924 r. (Dz. U. nr. 34 poz. 351) oraz § 18 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21. I. 1924 r. (Dz. U. nr. 9 poz. 89) zarządza się co następuje:

§ 1. W czasokresie przejściowym do dnia 30 czerwca 1924 r. posiadacze składów, sklepów, handlów, restauracji, cukierni i wogóle wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw sprzedaży przedmiotów powszedniego użytku zobowiązani są wywiesić w lokalach tych przedsiębiorstw jednocześnie cenniki w markach i złotych na wszelkie bez wyjątku przedmioty powszedniego użytku, przeznaczone na sprzedaż, a nadto ujawniać ceny w markach i złotych bezpośrednio na odnośnych przedmiotach.

§ 2. Winni niestosowania się do postanowień niniejszego rozporządzenia karani będą administracyjnie aresztem do 6 tygodni i grzywną do 10.000 złotych lub jedną z tych kar.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. [254

Grudziądz dnia 26 maja 1924 r.

Prezydent miasta.
(—) Włodek.

Obwieszczenie.

W dniu 5. VI. 1924 r. o godz. 8 rano odbędzie się w tut. Powiatowej Komendzie Uzupełnień dodatkowy przegląd rocznika 1903. Wobec tego wzywa się wszystkich zainteresowanych, którzy z jakichkolwiekbądz przyczyn dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowo-lekarskiego, do zgłoszenia w wyżej oznaczonym terminie. Winnym nie zgłoszenia się do dodatkowego przeglądu zastosowane będą najsurowsze kary. [261

Grudziądz, dnia 26 maja 1294 r.

Prezydent miasta Grudziądza.
(—) Włodek.

Postępowanie upadłościowe.

Co do majątku posiedziciela mleczarni Pawła Hahna w Laskowicach, a mianowicie położonego w Laskowicach pow. Świecie, Nicwałdzie pow. Grudziądz i w Grudziądzu Mickiewicza 26, wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem 26 maja 1924 r. o godz. 11¼ przed poł. postępowanie upadłościowe.

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. adwokata Dr. Klemensa Pruszkowskiego w Świeciu.

Wierzytelności należy zgłaszać w sądzie najpóźniej do dnia 8 lipca 1924 r.

Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym sądzie termin na dzień 17 czerwca rb. o godzinie 10-tej przed połud., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 28 lipca 1924 r. o godz. 10 tej przed połud.

Wszystkim, którzy, posiadają jakiekowiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cośkolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 8 go lipca 1924 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. [264

Świecie, dnia 26 maja 1924 r.

Sąd Powiatowy.

Miejska Kasa Oszczędności

Grudziądz, Ratusz I (260

przyjmuje depozyta, otwiera rachunki bieżące i udziela pożyczek.

Podaje się niniejszem do wiadomości że **dnia 30-go b. m., o godzinie 10-tej przed południem** odbędzie się **w Grudziądzu,** przy ul. Lipowej nr. 44 (podwórze)

publiczna licytacja

na której sprzedawać się będzie najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą [10400

jednego wybrakowanego konia.

Inspektorat Straży Celnej.

Potrzebny od 15-go sierpnia br.

żonaty młynarz

na dobrze prowadzony młyn wodny oraz motorowy. Zgłoszenia przyjmuje [258

Zarząd Majątku Marusza,
pow. Grudziądz, poczta Grudziądz.

Kupno okolicznościowe najwykwintniejszej garderoby

wykonanej we własnych warsztatach.

Konfekcja

damska ❖ męska ❖ dziecięca

po bajecznie niskich cenach

Każda sztuka wykonaną jest według najmodniejszych eleganckich modeli i ofiarujemy takowe dopóty zapas starczy

Konfekcja damska

Suknie woalowe w najmodniejszych deseniach 13,- 15,- 18,- 20,- 25,- zł.
Suknie z materji do prania z kreponu, w pięknych deseniach 10,- 10½ zł.
Suknie szewiotowe z eleganckiej materji 12,- 15,- 18,- zł.
Spódnice bluskowe w modnych fasonach 9,- zł.
Spódnice bluskowe z czystowełnianej materji 18,- 22,- 30,- zł.
Spódnice bluskowe z gabardyny 33,- zł.
Bluski koszulkowe z materji w paseczki 4½,- 5,- 6,- zł.
Bluski woalowe w najlepszem wykonaniu 7½,- 8½,- zł.
Swetry w pięknych fasonach 7,- 10,- 15,- zł.
Płaszcze damskie angielskie z wyborowego materjału 20,- 35,- 40,- zł.
Płaszcze sukienne covercoat oraz materjału wełnianego 60,- 70,- zł.
Płaszcze gumowe 47,- 52,- zł.

Konfekcja męska

Ubranie z mocnego sukna (kord) 25,- 35,- zł.
Ubranie z streichgarnu wyborowej jakości 40,- 45,- 50,- 58,- zł.
Ubranie bostonwe w eleganckiem wykonaniu 65,- 75,- zł.
Ubranie z dobrego materjału kamgarnowego 78,- 95,- zł.
Ubranie z pierwszorzędnego materjału kamgarnowego 100,- 115,- 125,- zł.
Płaszcze gumowe w dobrem wykonaniu 40,- 44,- 48,- zł.
Płaszcze angielskie z bardzo dobrego materjału 40,- 47,- 52 zł.
Płaszcze covercoat w modnych fasonach 58,- 69,- zł.
Ulstry w najlepszem wykonaniu 40,- 47,- 53,- zł.
Spodnie robocze 4,25 7,- zł.
Spodnie z materjału streichgarnowego 15,- 17,- zł.
Spodnie sport. kamg. 28,- 35,- zł.
Spodnie z najlep. mater. kamgarn. 23,- 28,- 36,- zł.

NADZWYCZAJ TANIO! Oprócz powyżej wymienionych ofiarujemy **NADZWYCZAJ TANIO!**

Materjały na garderobę damską i męską, artykuły męskie, trykoty, bieliznę, pończochy, rękawiczki, fartuchy, materjały na suknie latowe, oraz **wszelkie towary galanteryjne.**

SZMECHEL i ROZNER

310 GRUDZIĄDZ, ulica Wybickiego 2/4.

Zwracamy uwagę na nasze okna wystawne.

MEBLE

koszykowe

śliczne podarki okolicznościowe — także i na — odpłatę

Grudziądzka Wytwórnia Mebli 398
E. Sommerfeldt,
Stara Rynkowa 1/2.



Najkorzystniejsze źródło sprzedaży złota w Grudziądzu!

Bezpłatne ocenianie brylantów i biżuterji.

Stare szczeki i zęby pojedyncze, platynę, sztyfciki palnikowe, monety, krzyżyki i doublè [251

kupuję po nadzwyczaj wysokich cenach

B. Papier - Grudziądz

Sienkiewicza 2 (przy moście Boergena)

Restauracja Nadwiślanka Strzemięcin

W czwartek, dnia 29 go maja rb.

WIELKI KONCERT

ranny i popołudniowy. Orkiestra znacznie wzmocniona.

Początek rano o godz. 6-ej, popoł. o godz 3-ej. W razie niepogody koncert odbędzie się w sali. 256

O liczny udział uprasza **Gospodarz.**

ROZSADĘ

kapusty brunświckiej (białej)

oddaje w większych ilościach

Zakład Ogrodniczy St. Rapior, Pelplin

Cena podług ugody. [257

Sprzedaże

Skrzydło

bardzo dobrze utrzym. **tanio do oddania** Wybickiego 6/8, I pr.

Używany bufet orzechowy z kredensem, **stół do rozciągania, 4 krzesełka i 2 dwa pojedyncze, bufety orzech.** bardzo korzystnie do sprzedania. [332
F. Polakowski, Fabryka Mobli, 3 Maja 29.

Do sprzedania

zaraz stoły, krzesła wied., łóżko, szafa, kanape, kredens kuchenny kompl., lustro, kołyska, taboret, ławka, lampy elektr.
ul. Małomłyńska nr. 6. parter prawo. [10402

Szafy do rzeczy lustra, stoły

oraz inne rzeczy do sprzedania. ul. Ks. Bukiewicza 29, I p. na pr.

Wózek dziecięcy

dobrze utrzymany na sprzedaż [10404
Koszarowa 18, II p. l.

DOMOSTWO z dwiema morgami pierwszej klasy ziemi, nadające się dla kowala, lub stelmacha, bez konkurencji, sprzedam za cenę przystępną 294
Kowalewski, Fabryka Maszyn Działdowo Dworcowa 22.

Na przewóz przez Wisłę [255 do sprzedania lub wydzierżawienia mały ekonomiczny parostatek wraz z 2 przystankami (pramami), stosowne wszystko w komplecie na przewóz przez Wisłę w Grudziądzu, w Nowem itd. Obejrzeć można **L. Szymański.** Toruń Żeglarska 3 Tel. 909.

Kupno

DOM

dochodowy, oile możności z ogrodem (też podmiejski) **kupię.** Of. z podaniem warunków uprasza się do Głosu Pomorsk. pod nr. 352.

Posady

Pomocnik fryzjerski

może się zgłosić zaraz **Dobruchowski** Grudziądz, Toruńska 20

Poszukuję od 1 lipca

UCZNIA

z lepszej rodziny [10375
W. Tuszyński, DROGERJA Grudziądz, Lipowa 5.

Dziewczę 10407 **do dziecka** może się zgł. od zaraz Groblowa 20, prt. pr.

Poszukuje się bufetowej

Uwzględnia się tylko zgłosz. z dobremi świadectw. **F. Jankowski,** Grudziądz, ul. Kościuszki 28.

Mieszkania

Zamienię 4 pokoj. mieszkanie

w centrum miasta na 3 pokojowe. — Zgłoszenia do „Głosu Pomorskiego“ po **nr. 10273.**

2-3 pokoi

na wakacje od 20 czerwca do 1 września dla rodziny (4 osób) z utrzymaniem, najchętniej w leśniczówce, poszukuje się. Kąpiel rzeczna pożądana. Zgł. z podaniem warunków uprasza się do Głosu Pomorskiego pod nr. 353.

Oficer kawaler poszukuje od 1 albo 15. VI. jednego dużego lub 2 małych **umebl. pokoji z osobnem wejściem.** Oferty do Głosu Pom. pod 10383.

Różne

Dwie wdówki

37 i 50 lat, życzą sobie znajomości mężczyzn w celu matrymonialnym. Zgł. do Głosu Pomorskiego pod nr 10401.

Mleka

stałej dostawy **poszukuje** Mieczarnia - Kawiarnia „WANDA“ ul. Lipowa 3. 10374

Złoty zegarek [259]

branzoletkowy

ZGUBIONO

z ulicy Mickiewicza do dużego Rynku. Zwrócić za wynagrodzeniem pod adr.: **Dyrektor Czarliński,** Wenckiego 15.

Wapno cement papę smołę lepnik trzcinę gips gwoździe siatkę do płotów

poleca po cenach konkurencyjnych [131

Hipolit Kotliński

Grudziądz
Mickiewicza 24, tel. 3.
Józ. Wybickiego 7, tel. 8